

3 listopada 1926 r.

URZĄD PATENTOWY



B 21 f. 27/12
OT - A

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 3979.

Alphonso Comstock Pratt

(Glen Ridge, New Jersey, Stany Zjednoczone Ameryki).

Kl. 7 c m.

7c 28/10
7d, 27/12

**Przyrząd do mechanicznego wyrobu plecionki, złożonej z płaskich
pierścieni i krzyżowych łączników.**

Zgłoszono 1 grudnia 1920 r.

Udzielono 20 stycznia 1926 r.

Pierwszeństwo: 28 kwietnia 1914 r. (Austria).

Plecionkę, złożoną z ogniów pierścieniowych i krzyżowych, tak zwaną plecionkę łuskową, wykonywano dotychczas ręcznie. Postępowano przytem w taki sposób, że pierścienie spajano pojedynczo z oddzielnymi lub zbiorowo zagietami końcówkami ogniwa łącznikowego lub łuskowego, poczem dopiero odginano te końcówki ostatecznie.

W danym wynalazku chodzi o zastąpienie tej kłopotliwej i pochłaniającej wiele czasu roboty ręcznej pracą maszynową ciągłą, wytwarzającą plecionkę w postaci płaskiej lub w postaci kieszek. Istota wynalazku polega na tem, że łączone ze sobą ogniwa doprowadzane zostają bez przerwy w postaci pasków. Oddzielne ogniwo łączy się przytem z gotową częścią plecion-

ki w ten sposób, że trzy pierścienie gotowej plecionki wiążą się z oddzielnym czwartym pierścieniem, przy pomocy przygotowanego do tej operacji krzyżowego ogniwa łuskowego.

Rysunek zawiera, jako przykład, przyrząd bez znanych części napędu i innych, z uwidocznieniem trzech kolejnych układów części tworzących ogniwo, oba paski ogniów oraz gotową plecionkę.

Przyrząd składa się z ruchomego stempla 1 (fig. 1) i prowadzącej go również ruchomej tulei 2, które, przy pomocy współśrodkowego rdzenia 3 i prostopadłej prowadnicy 4 stanowią dla wybijanego paska ogniów (fig. 2) części przyrządu obcinające, zaginające i przesuwające. Współ-

środkowo ustawione jest wreszcie kowadełko 5 dla odpowiednio uformowanych końców ogniwa łuskowego, wprowadzanych jednocześnie do czterech pierścieni. Kowadełko to leży poza, albo wewnątrz wspornika 6 dla plecionki. Wspornik przedstawiony jest na rysunku w postaci znanego wrzeciona śrubowego z odpowiednim naśrubkiem. Przy odpowiednim ruchu wrzeciona gotowa plecionka (fig. 6) przesuwa się o odległość od środka do środka pierścienia. Przy kowadełku i wykroju wrzeciona leży prowadnica *f*. W jej wnętrzu, przy pomocy stosownego przyrządu, są przesuwane, o odległość od środka do środka, płaskie sztancowane pierścienie. Następuje to w chwili, gdy końce ogniwa łuskowego zostają ostatecznie zagięte i części powracają do pierwotnego swego układu.

Przyrząd działa w sposób następujący:

Po przesunięciu paska ogniwa łuskowego w kierunku części gnących 1 i 2 o długość *n*, tulejka 2 posuwa się naprzód.

Mijając prowadnicę 4 oddziela ona ostatecznie ogniwo łuskowe od paska. Przy dalszym ruchu tulejki 2, pod działaniem rdzenia 3, odnóżki odciętego ogniwa, w utworzonej chwilowo przez tulejkę 2 i stempel 1 formie, zostają pod prostym do łuski ogniwa kątem odgięte (fig. 3). Następuje ruch równoczesny stempla 1 i tulejki 2. Jednocześnie wysuwa się rdzeń 3 i odchyła z drogi tworzących więź części 1 i 2.

Tymczasem przed kowadełkiem 5 ustawia się ostatni płaski pierścień. Pierścień ten przy współudziale tulejki 2 i kierownicy 7 zostaje od paska odcięty. Tymczasem części przenoszące 1 i 2 są tak wysunięte, że przy dalszym ruchu stempla 1 przygotowane ogniwo łuskowe wchodzi swemi odnogami do trzech znajdujących się w gotowej plecionce pierścieni, oraz do ostatnio od paska odciętego pierścienia (fig. 5). Przy dalszym ruchu części 1 i 2, odnoga ogniwa łuskowego zostaje w kowadełku 5 ostatecznie zagięta i części 1, 2 powracają do układu pierwotnego (fig. 1).

Zastrzeżenia patentowe.

1. Przyrząd do mechanicznego wyrobu plecionki, złożonej z płaskich pierścieni i krzyżowych ogniw łączących, znamienny tem, że wiązane ze sobą ogniwa doprowadza się do maszyny stale w postaci pasków, od których się je odcina i wiąże z gotową częścią plecionki w ten sposób, że trzy pierścienie gotowej plecionki oraz czwarty pierścień odcięty wiązane są jednocześnie krzyżowem ogniwem łuskowem.

2. Przyrząd według zastrz. 1, znamienny tem, że pojedyncze ogniwo przed dojściem do kształtujących je i wiążących części zostają obcinane.

Alphonso Comstock Pratt.

Zastępca: M. Skrzypkowski,
rzecznik patentowy.

Fig.1

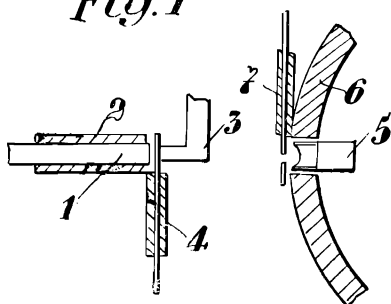


Fig.2

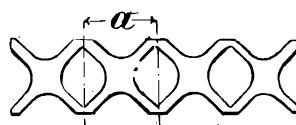


Fig.3

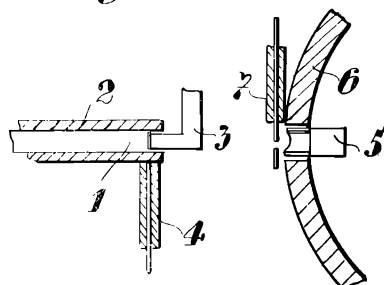


Fig.4



Fig.5

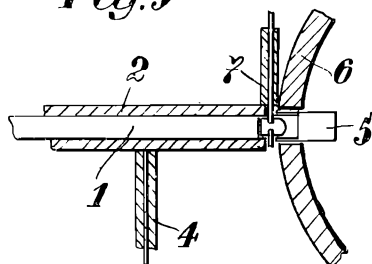


Fig.6

